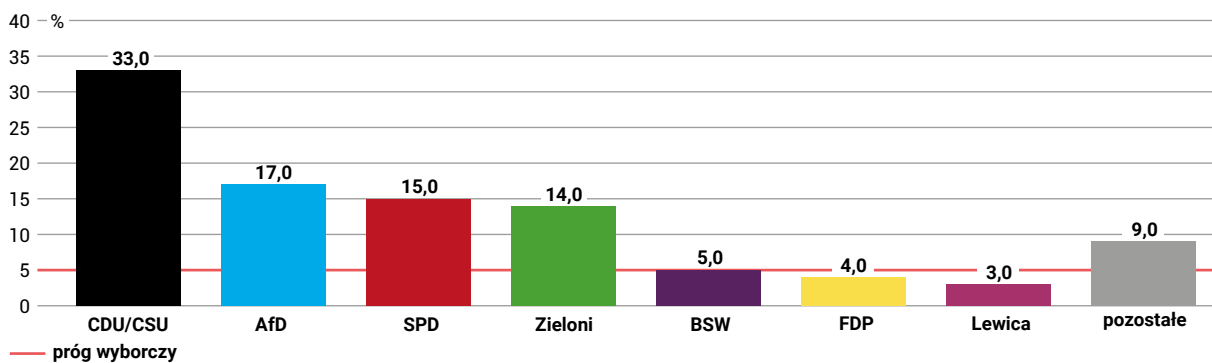




Wizja polityki bezpieczeństwa Friedricha Merza | Brak wotum zaufania dla Scholza
Obrona interesów pracowników przemysłu elementem kampanii Scholza
Chadecja rozważa poparcie dla reformy tzw. hamulca zadłużenia
CDU, AfD i BSW za przyspieszeniem powrotów Syryjczyków | CDU i SPD w koalicji z BSW

SONDAŻE

Wykres 1. Aktualne poparcie dla partii politycznych w RFN



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych ośrodka Forschungsgruppe Wahlen.

- Faworytem wyborów pozostaje chadecja. Wizyta przewodniczącego CDU Friedricha Merza w Kijowie i Warszawie (9–10 grudnia) miała wzmocnić jego wizerunek jako kandydata na kanclerza i męża stanu dobrze ocenianego w Europie. Partia rozpocznie aktywną kampanię dzień po głosowaniu nad wotum zaufania dla kanclerza Olafa Scholza, gdy zaprezentuje zarys programu wyborczego (zob. *Kalendarium*).
- Aktywizacja Scholza w kampanii SPD oraz zapowiedzi podwyżek świadczeń socjalnych, w tym wzrostu płacy minimalnej z 12,4 do 15 euro za godzinę, nieznacznie poprawiły notowania tej partii. Mimo to dystans do CDU/CSU pozostaje duży. Scholz zadeklarował, że w razie przegranej nie przyjmie funkcji wicekanclerza w rządzie kierowanym przez Merza. Potencjalnymi kandydatami SPD na tę funkcję w koalicji z CDU są minister obrony Boris Pistorius i przewodniczący partii Lars Klingbeil.
- Utrzymujące się wysokie poparcie dla AfD skłoniło ugrupowanie do wystawienia – po raz pierwszy w historii – kandydatki na kanclerkę. Została nią współprzewodnicząca partii Alice Weidel. Jednogłośnie decyzją zarządu federalnego i liderów struktur krajowych świadczy o spójności ugrupowania i wyciszeniu przed wyborami sporów wewnętrznych. Oficjalne potwierdzenie nominacji nastąpi na styczniowym zjeździe AfD.

Przejąć inicjatywę. Wizja polityki bezpieczeństwa Friedricha Merza

- 4 grudnia przewodniczący CDU Friedrich Merz – kandydat na kanclerza – przedstawił w Federalnej Akademii Polityki Bezpieczeństwa (BAKS) założenia chadeckiej polityki bezpieczeństwa, której podstawą jest aktywne członkostwo Niemiec w NATO i UE. Sojusz z USA i Francją wskazał on jako kluczowy dla bezpieczeństwa RFN, zapowiadając jednocześnie intensyfikację współpracy z Polską.
- Najważniejszym zadaniem rządu z udziałem chadeków będzie wzmocnienie Bundeswehry, co wiąże się z koniecznością podniesienia wydatków na obronność. Niewykluczone, że będzie to wymagało podjęcia kontrowersyjnej dyskusji o reformie tzw. hamulca długu (*Schuldenbremse*).
- Lider chadeków opowiedział się także za kontynuacją militarnego i humanitarnego wsparcia Ukrainy, aż do jej zwycięstwa i porażki Rosji, oznaczających uznanie przez Moskwę niezdolności do dalszego prowadzenia działań zbrojnych przeciwko Kijowowi.
- Na realizację zapowiedzi Merza wpływać będzie potencjalny koalicjant CDU/CSU w nowym rządzie. Najtrudniejsze byłoby wypracowanie kompromisu z socjaldemokratami – partie dzieli bowiem stosunek do odpowiedzi na rosyjską agresję na Ukrainę. Bliżsi chadekom w kwestii polityki bezpieczeństwa byłiby Zieloni.

Wzmocnić podstawy bezpieczeństwa

Wystąpienie Merza wpisuje się w wizję polityki bezpieczeństwa zawartą w przyjętym w maju 2024 r. programie CDU (zob. *Powrót do konserwatyzmu: nowy program CDU*) oraz w innych dokumentach partii¹. Paradygmatem niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa ma pozostać polityczne, militarne i gospodarcze zakotwiczenie RFN w strukturach zachodnich (niem. *Westbindung*), czego emanacją stanowi członkostwo w NATO.

Przywołane przez Merza w wystąpieniu w BAKS wzmocnienie bezpieczeństwa w ramach Unii można interpretować jako umacnianie europejskiego filaru NATO. Jego zdaniem w procesie tym kluczowa, choć niełatwa, będzie współpraca międzyrządowa – w liczącej 27 państw UE trudno będzie o jednomyślność wobec nowych inicjatyw w polityce bezpieczeństwa, szczególnie w perspektywie rozszerzenia wspólnoty. Zasadne mogą być zatem wprowadzenie głosowania większością kwalifikowaną w obszarze wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa (WPZiB), a także uwspólnotowanie rynku zbrojeniowego i zasad eksportu broni.

Liderem koalicji państw zainteresowanych potencjalnymi nowymi inicjatywami powinna być RFN jako najsilniejszy gospodarczo i najliczniejszy kraj UE. Oznacza to odrzucenie pomysłów budowy europejskiej armii na rzecz efektywniejszego wykorzystania istniejących instrumentów kooperacji w UE, takich jak mechanizm stałej współpracy strukturalnej (PESCO).

Merz zapowiada poprawę w zakresie prowadzenia polityki bezpieczeństwa na poziomie krajowym, w tym utworzenie w Urzędzie Kanclerskim rady bezpieczeństwa narodowego, do której zadań należałyby koordynacja współpracy między władzami federalnymi, landowymi i samorządowymi, planowanie strategiczne oraz zarządzanie kryzysowe. Przewodniczący CDU oznajmił przy tym, że opublikowanie nowej strategii bezpieczeństwa nastąpi w pierwszym roku jego rządów (zob. *Pierwsza narodowa strategia bezpieczeństwa Niemiec: minimalny konsensus*).

¹ Np. *Für ein freies, sicheres, wirtschaftlich starkes und handlungsfähiges Europa. Impulse für die künftige EU-Agenda und das neue Arbeitsprogramm der Europäischen Kommission*, CDU/CSU-Fraktion im Deutschen Bundestag, 2.07.2024, [cducsu.de](https://www.cducsu.de).

Priorytetem gabinetu Merza ma być wzmocnienie Bundeswehry: roczne wydatki na obronność powinny osiągnąć poziom co najmniej 2% PKB (ok. 80 mld euro) w ramach regularnego budżetu państwa, a nie jak obecnie dzięki specjalnemu funduszowi. Chadezy chcą też stopniowego przywrócenia obowiązkowego roku służby na rzecz społeczeństwa, odbywanej w formie służby zasadniczej w Bundeswehrze lub pracy w organizacjach społecznych.

Asertywni wobec sojuszników i rywali

Merz postrzega USA jako najważniejszego pozaeuropejskiego sojusznika RFN. Nie zmienia tego zwycięstwo Donalda Trumpa, oceniane przez niemieckie elity polityczne jako zagrożenie dla interesów RFN (zob. *W obliczu kolejnej Zeitenwende. RFN wobec perspektywy zwycięstwa Trumpa*). Europa nie powinna zatem patrzeć na inaugurację tej prezydentury – jak to określił Merz – „jak królik na węża”: z USA należy rozmawiać jak z równorzędnym partnerem, komunikować im wspólne europejskie stanowisko, podkreślając potencjał gospodarczy kontynentu oraz korzyści płynące ze współpracy z UE. Dlatego tak ważne ma być wznowienie z Waszyngtonem rozmów o Transatlantyckim Partnerstwie w dziedzinie Handlu i Inwestycji (TTIP).

W optyce Merza najistotniejszym partnerem europejskim Niemiec pozostaje Francja. Równocześnie opowiada się on za zintensyfikowaniem współpracy z Polską. Popiera także wykorzystanie Trójkąta Weimarskiego do koordynacji polityk bezpieczeństwa i zagranicznej między Berlinem, Paryżem a Warszawą. Postuluje również powołanie jeszcze przed inauguracją Trumpa grupy złożonej z RFN, Polski, Francji i Wielkiej Brytanii mającej prowadzić konsultacje odnośnie do warunków wspierania Kijowa w celu zakończenia wojny.

Jako potencjalny kanclerz Merz zamierza kontynuować udzielanie militarnej i humanitarnej pomocy Ukrainie, która jego zdaniem „musi wygrać wojnę”, czyli „powrócić do integralności terytorialnej państwa, z demokratycznie wybranymi władzami oraz pełną swobodą decydowania o przynależności do sojuszy politycznych i bezpieczeństwa”. Wojna powinna zakończyć się przegraną Rosji, co oznacza uznanie przez nią niemożności dalszego prowadzenia działań zbrojnych na Ukrainie. Merz jest zwolennikiem przekazania Kijowowi pocisków manewrujących dalekiego zasięgu Taurus, jeśli Kreml nie zaprzestaje ataków na ukraińskich cywilów. Takie posunięcie miałyby zostać skoordynowane z USA i europejskimi partnerami. Polityk zaliczył Chiny, systemowego rywala, do osi państw autorytarnych, konsekwentnie zwalczających „normatywne wpływy Zachodu”.

Potencjalni koalicjanci a bezpieczeństwo: protokół rozbieżności

Realizacja planów chadeków będzie zależała nie tylko od tego, czy ci podtrzymają je, będąc już u władzy, lecz przede wszystkim od tego, z kim stworzą rząd. Choć Urząd Kanclerski ma decydującą rolę w kształtowaniu polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, to kwestie z dziedziny bezpieczeństwa będą przedmiotem negocjacji, a potencjalne rozbieżności mogą zmusić chadeków do rewizji postulatów lub rezygnacji z nich. Największe różnice rysują się między CDU i SPD. Zapowiedzią rywalizacji na tym polu był wykład szefa frakcji socjaldemokratów Rolfa Mützenicha w Bundestagu, wygłoszony tego samego dnia co wystąpienie Merza w BAKS. Rozbieżne podejścia widać zwłaszcza w odniesieniu do wojny na Ukrainie – według socjaldemokratów CDU/CSU proponuje rozwiązania, które grożą eskalacją napięć z Rosją. SPD odrzuca przekazanie Ukrainie pocisków Taurus, a za kluczowe dla rozwiązania konfliktu uznaje wzmoczenie wysiłków dyplomatycznych.

Problematyczne może okazać się również finansowanie Bundeswehry. SPD prawdopodobnie odrzuci pomysł przekazania dodatkowych środków na obronność, obawiając się cięć wydatków społecznych. Z kolei chadezy będą niechętni reformie tzw. hamulca długu dla pokrycia niezbędnych kosztów. Wskazują oni jednocześnie, że środki na te cele będzie można uzyskać dzięki zwiększeniu deficytu strukturalnego do dozwolonego poziomu, tj. równowartości 0,35% PKB. Potencjalnych rozmów

koalicyjnych nie ułatwi też forsowanie przez SPD wizerunku Olafa Scholza jako odpowiedzialnego przywódcy, a Merza – jako niedoświadczonego podżegacza wojennego (zob. *Monitor OSW: Wybory w Niemczech – numer 1*).

Chadecka wizja bezpieczeństwa jest bliższa Zielonym, co przyznali przewodniczący partii – Franziska Brantner i Felix Banaszak – a także sam Merz. Podobnie jak frakcja CDU/CSU posłowie Zielonych popierają dostarczenie pocisków Taurus na Ukrainę, krytykując przy tym kanclerza Scholza za niezdecydowanie i opieszałość w dostawach broni dla Kijowa. Zieloni znani są również z „jastrzębiego” stosunku względem Chin (zob. *Niebezpieczne podobieństwo. Ku rewizji polityki RFN wobec Chin*). Najbardziej problematyczna może okazać się kwestia zwiększenia puli środków przekazywanych na finansowanie obronności: partia Zielonych poparłaby utworzenie nowego funduszu specjalnego na ten cel lub reformę tzw. hamulca długu, co odrzucają chadecy. Ze sceptycyzmem podchodzi ona natomiast do pomysłu wprowadzenia obowiązkowej służby na rzecz państwa w formie zasadniczej służby wojskowej, a zamiast tego proponuje podniesienie atrakcyjności służby ochotniczej.

Perspektywy

Według badań Infratest dimap z grudnia br. 18% ankietowanych definiuje kwestie bezpieczeństwa jako trzecie wśród najważniejszych wyzwań RFN (zob. wykres 3). Stanowisko wobec wojny na Ukrainie będzie odgrywało szczególną rolę w rywalizacji między Merzem a Scholzem, dlatego wizyty obu polityków w Kijowie na początku grudnia odbyły się w odstępie zaledwie tygodnia. Obecnie przeważająca część Niemców popiera działania urzędującego kanclerza (zob. wykres 2), niemniej w obszarze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa większe kompetencje wyborcy przypisują chadekom (zob. tabela).

W nowej kadencji Bundestagu kluczowym zadaniem rządu będzie osobowe i sprzętowe wzmocnienie Bundeswehry. Chodzi nie tylko o przygotowanie państwa na wypadek konfliktu zbrojnego, lecz także zachowanie pozycji najważniejszego w regionie partnera amerykańskiej administracji. Wobec perspektywy koalicji CDU/CSU z Zielonymi lub SPD, które są przeciwne znacznemu uszczuplaniu wydatków socjalnych, chadecy będą zmuszeni do podjęcia dyskusji nad reformą tzw. hamulca długu. Jeśli wyższe fundusze na obronność wygenerowane z regularnego budżetu nie będą wystarczające, nie można wykluczyć zgody CDU/CSU na zmianę reguły zadłużenia, ale jedynie pod ściśle określonymi warunkami, np. przeznaczania uzyskanych w ten sposób środków wyłącznie na inwestycje, w tym w obronność.

Istotne dla kierunku polityki bezpieczeństwa gabinetu pod wodzą chadeków będą relacje z USA pod rządami Trumpa. Niejednoznaczny stosunek nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych do NATO może zaktywizować nowe władze RFN do wzmacniania bezpieczeństwa europejskiego. Wypowiedzi Merza wskazują, że mogłoby chodzić o maksymalne wykorzystanie istniejącego potencjału współpracy w sferze bezpieczeństwa i obrony w UE oraz powołanie nowych formatów kooperacji przez zainteresowane rządy. Elementem planu chadeków jest poprawa relacji z Europą Środkową, stąd zapowiedzi włączenia Polski do grupy konsultacyjnej w sprawie Ukrainy czy realnego zwiększenia roli Trójkąta Weimarskiego.

Lidia Gibadło

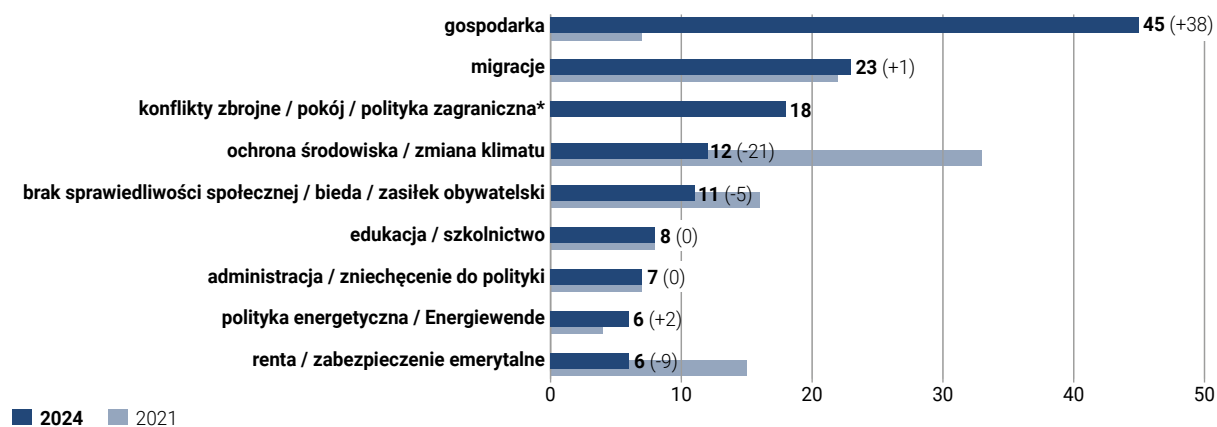
Wykres 2. Ocena polityki Olafa Scholza wobec wojny na Ukrainie

Wobec wojny na Ukrainie kanclerz Scholz wykonuje swoje zadanie raczej...



Źródło: badanie Forschungsgruppe Wahlen z grudnia 2024 r.

Wykres 3. Najważniejsze problemy według Niemców



* ten problem nie został odnotowany w badaniach z 2021 r.

Źródło: badanie Infratest dimap z grudnia 2024 r.

Tabela. Której partii ufa Pani/Pan w tych kwestiach?

	SPD	CDU/CSU	Zieloni	FDP	AfD	Die Linke	BSW
Właściwa polityka obronna	23%	30%	4%	2%	10%	1%	3%
Właściwa polityka wobec Rosji i Ukrainy	20%	24%	8%	2%	10%	1%	6%
Polityka zagraniczna	15%	34%	11%	3%	8%	1%	4%

Źródło: badanie Infratest dimap z grudnia 2024 r.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA

Brak wotum zaufania dla Scholza

16 grudnia kanclerz Olaf Scholz (SPD), zgodnie z własnym planem, przegrał głosowanie nad wotum zaufania dla swojego rządu mniejszościowego (zob. *Niemcy: rozpad koalicji rządzącej*). Za udzieleniem wotum opowiedziało się 207 posłów (w tym 201 obecnych z SPD, troje z AfD – motywując to poparciem dla zachowawczego kursu wobec pomocy Ukrainie – oraz trzech niezrzeszonych), co oznacza, że nie uzyskał on bezwzględnej większości wynoszącej 367 głosów. Przeciw było 394 parlamentarzystów, a 116 wstrzymało się od głosu — przede wszystkim z ugrupowania Zielonych, które pozostało w rządzie po odejściu liberałów. Zgodnie z art. 68 ustawy zasadniczej prezydent Frank-Walter Steinmeier ma 21 dni na decyzję o rozpisaniu nowych wyborów. Muszą się one odbyć się w ciągu 60 dni od rozwiązania Bundestagu. Do uzgodnień partyjnych klubów socjaldemokratów i chadeków z głową państwa doszło de facto już wcześniej i wiadomo, że wybory odbędą się 23 lutego, co prezydent państwa ogłosi prawdopodobnie po świętach Bożego Narodzenia.

Poprzedzająca głosowanie debata w Bundestagu była elementem trwającej kampanii wyborczej i charakteryzowała się licznymi ostrymi atakami personalnymi. Kanclerz Scholz podkreślał sukcesy socjalne swojego rządu, w tym podniesienie płacy minimalnej, oraz zapowiedział jej kolejną podwyżkę (z 12,4 do 15 euro za godzinę). Wskazywał na ograniczenie napływu uchodźców oraz ułatwienia dla imigrantów, takie jak uproszczone procedury przyznawania obywatelstwa. Ostrzegwał zarazem przed polityką CDU/CSU, która – według niego – grozi zmniejszeniem emerytur, podwyższeniem wieku emerytalnego i osłabieniem ochrony socjalnej. Akcentował także potrzebę reformy tzw. hamulca zadłużenia oraz zapowiedział dalsze wsparcie dla Kijowa, ale tylko takie, które nie przyczyni się do eskalacji konfliktu – dając w ten sposób do zrozumienia, że CDU swoją polityką do takiego właśnie scenariusza doprowadzi.

Z kolei kandydat na kanclerza chadecji Friedrich Merz obciążył Scholza odpowiedzialnością za kryzys gospodarczy i pogorszenie relacji z partnerami europejskimi. Swoje ataki skupił w dużej mierze – inaczej niż dotąd – na wicekanclerzu Robercie Habecku, którego obwinił za chaos w polityce energetycznej i gospodarczej. Jednocześnie bronił lidera FDP Christiana Lindnera, byłego ministra finansów w gabinecie Scholza, sugerując gotowość do współpracy z liberałami – tradycyjnym koalicjantem CDU. Nie jest jednak pewne, czy FDP przekroczy próg wyborczy (5%), a nawet jeśli tak, to czy liczba zdobytych przez nią mandatów pozwoliłaby na utworzenie z chadecjami wspólnego rządu. (KF)

Obrona interesów pracowników przemysłu ważnym elementem kampanii Scholza

Pierwsze tygodnie kampanii wyborczej wyraźnie pokazują, że jednym z pierwszoplanowych elementów strategii kanclerza Olafa Scholza (SPD) jest stylizowanie się na obrońcę interesów niemieckiego przemysłu, a zwłaszcza osób w nim zatrudnionych. Dotyczy to m.in. pogrążonych w kryzysie branż motoryzacyjnej czy stalowej. 7 grudnia w wywiadzie dla Funke Mediengruppe Scholz stanął po stronie pracowników w ich sporze z kierownictwem Volkswagena, wzywając do rezygnacji z planów zamykania zakładów i masowych zwolnień, co rozważa zarząd VW w ramach programu oszczędności (zob. *Kryzys w Volkswagenu poważnym problemem politycznym dla władz RFN*). 10 grudnia kanclerz RFN wziął udział w zebraniu rady zakładowej w fabryce Forda w Kolonii, gdzie zapowiedział wsparcie transformacji branży w kierunku elektromobilności – zarówno na szczeblu krajowym (np. za pomocą ulg podatkowych przy zakupach aut elektrycznych), jak i UE (wezwał do wypracowania ogólnounijnego programu dopłat do zakupów takich samochodów).

Z kolei 9 grudnia Scholz przewodniczył kryzysowemu spotkaniu przedstawicieli branży stalowej, po którym obiecał podjęcie działań na rzecz poprawy konkurencyjności niemieckich firm (np. przez obniżenie cen energii) oraz lobbowanie za zwołaniem ogólnounijnego szczytu poświęconego problemom branży hutniczej. W odniesieniu do kryzysu segmentu stalowego koncernu ThyssenKrupp, który zapowiedział redukcję 11 tys. etatów, kanclerz nie wykluczył wejścia państwa jako udziałowca, aby ratować sytuację spółki, czego od dawna domagają się związki zawodowe.

Problem kryzysu gospodarczego (według prognoz Niemcy w br. – podobnie jak w 2023 r. – zanotują spadek PKB) oraz dezindustrializacji (kolejne firmy z czołowych branż przemysłu zapowiadają ograniczanie produkcji i poważne redukcje etatów) od wielu miesięcy należy do głównych zagadnień debaty publicznej. SPD stara się zagospodarować te tematy, ponieważ pracownicy przemysłu tradycyjnie stanowią elektorat socjaldemokratów, a partia ma silne – także personalne – powiązania ze związkami zawodowymi. (MK)

Chadecja rozważa poparcie dla reformy tzw. hamulca zadłużenia

Według spekulacji niemieckich mediów z 2 grudnia w programie wyborczym chadecji ma się znaleźć propozycja poluzowania tzw. hamulca długu dla krajów związkowych. Od 2020 r. landy mają zakaz zaciągania kredytów netto, a deficyt federalny od 2016 r. ograniczono według ustawy zasadniczej do 0,35% PKB. Ze względu na przedłużającą się stagnację gospodarczą oraz problemy w przemyśle kwestie fiskalne stanowiły główną oś sporu w koalicji SPD, FDP i Zielonych, co ostatecznie doprowadziło do rozpadu rządu.

Poluzowanie tej reguły fiskalnej zarówno na poziomie federalnym, jak i landów będzie jednym z najważniejszych tematów kampanii wyborczej. SPD, Zieloni i Związek Sahry Wagenknecht (BSW) nawołują do reformy poprzez wyłączenie nakładów na inwestycje. Liberalne gospodarczo FDP i AfD postulują utrzymanie tego instrumentu oraz zmniejszenie wydatków socjalnych, a zaoszczędzone

w ten sposób pieniądze chcą przekierować na inwestycje publiczne. Tradycyjnie za tym drugim rozwiązaniem optowało także CDU/CSU, jednak od pewnego czasu chadecy premierzy landów apelują o reformę z powodu złego stanu finansów krajów związkowych (np. Szlezwik-Holsztyn spodziewa się ok. 1 mld euro deficytu w przyszłorocznym budżecie). Wewnątrzpartyjne dyskusje na ten temat trwają od dłuższego czasu, a ostatnie wypowiedzi Friedricha Merza sugerują otwartość polityka na negocjacje. Rozpatrywaną propozycją jest ustalenie poziomu „hamulca” dla landów na 0,15% PKB. Zmiana w ustawie zasadniczej dotycząca tzw. hamulca długu wymaga większości dwóch trzecich głosów w Bundestagu i Bundesracie. W przypadku uzyskania przez AfD i BSW ponad jednej trzeciej mandatów nieuniknione będą zatem negocjacje z tymi partiami.

Stanowisko CDU/CSU zostanie zaprezentowane 17 grudnia wraz z programem wyborczym. Decyzja o poparciu reformy na szczeblu landowym może się okazać wstępem do negocjacji dotyczących zmian również na poziomie federalnym – zwłaszcza że najbardziej prawdopodobnymi koalicjantami CDU/CSU wydają się socjaldemokraci i Zieloni. W takim scenariuszu warunkiem poparcia reformy przez chadeców będzie zapewne obniżenie zbędnych zasiłków społecznych, za jakie uznają oni m.in. świadczenie obywatelskie *Bürgergeld* (na które planowano przeznaczyć 36 mld euro w budżecie na 2025 r.). (AKO)

CDU, AfD i BSW za przyspieszeniem powrotów Syryjczyków

Po obaleniu reżimu Baszara al-Asada politycy CDU (m.in. Jens Spahn) domagają się przyspieszenia powrotów do Syrii obywateli tego państwa przebywających w RFN. Chadecy podkreślają stabilność części kraju oraz brak podstaw do dalszego przyznawania ochrony w Niemczech. Te same argumenty wysuwają AfD i BSW. Przedstawiciele rządzącej SPD, podobnie jak Zieloni, odrzucają te postulaty, powołując się na dalszą niestabilność Syrii oraz różny status jej obywateli w RFN. Politycy tych ugrupowań popierają natomiast decyzję Federalnego Urzędu ds. Uchodźców i Migrantów (BAMF) o wstrzymaniu rozpatrywania wniosków azylowych. W Niemczech mieszka 974 tys. Syryjczyków. Od początku br. złożyli oni 72 tys. wniosków o azyl, tj. jedną trzecią wszystkich podań. Są oni także najliczniejszą grupą uzyskującą obywatelstwo: w 2023 r. było to 75 tys. osób (rok wcześniej – 48 tys.), co stanowiło 38% nadanych obywatelstw.

Kontrowersje budzi możliwość powrotu Syryjczyków zatrudnionych w kluczowych sektorach, zwłaszcza w służbie zdrowia. W RFN pracuje ogółem 428 tys. lekarzy, w tym 5,7 tys. Syryjczyków (1,3%). Uwzględniając osoby w trakcie uznawania kwalifikacji oraz naturalizowanych obywateli, szacuje się, że ich liczba może sięgać 20 tys. Dodatkowo 6 tys. Syryjczyków pracuje jako pielęgniarze, w tym również w domach opieki. Ogółem w Niemczech zatrudnionych jest 230 tys. Syryjczyków.

Migracja to według sondaży drugi (wskazywany przez 23% ankietowanych w badaniu ośrodka Infratest dimap z 5 grudnia) obok gospodarki (45%) najważniejszy temat wyborczy. Większość Niemców domaga się znaczącego zmniejszenia liczby przyjmowanych wniosków o azyl – od początku roku złożono ich 216 tys. (-28% w stosunku do tego samego okresu poprzedniego roku). Wśród respondentów 74% ocenia, że rząd federalny nie podejmuje wystarczających działań przeciwko nielegalnej migracji, a 72% opowiada się za przeprowadzaniem procedur azylowych na zewnętrznych granicach UE (badanie ośrodka INSA z 1 lipca). (KF)

CDU i SPD po raz pierwszy w koalicji z BSW

12 grudnia premierem Turyngii został Mario Voigt (CDU). To pierwsza koalicja CDU ze skrajnie lewicowym i prorosyjskim BSW (oraz SPD), co wywołało kontrowersje w strukturach chadecji na zachodzie. Początkowo sceptyczny wobec współpracy z BSW był też przewodniczący partii Merz, jednak pod

wpływem krytyki z landów wschodnich złagodził swoje stanowisko. Z kolei 11 grudnia w Brandenburgii ponownie wybrany na premiera został Dietmar Woidke (SPD) – funkcję tę objął w rządzie utworzonym wspólnie z BSW.

W negocjacjach w obu landach ważne miejsce zajmowała kwestia wojny na Ukrainie. Zwłaszcza BSW dąży do wykorzystania tego tematu również w kampanii wyborczej na szczeblu federalnym. W umowach koalicyjnych oba rządy landowe podkreśliły potrzebę działań na rzecz dyplomatycznego zakończenia konfliktu. W Turyngii BSW wpisał do umowy sformułowanie, że jest za „bezkompromisową polityką pokoju”. Jednocześnie krytycznie oceniono rozmieszczenie rakiet średniego zasięgu w Niemczech, choć rządy opowiadają się za wsparciem Bundeswehry. W Brandenburgii koalicja kładzie nacisk na rozwój współpracy z Polską, m.in. w ramach Trójkąta Weimarskiego i projektów infrastrukturalnych, popierając przy tym utrzymanie kontroli granicznych.

W Turyngii przewodnicząca BSW Saha Wagenknecht próbowała bezskutecznie wymusić jednoznaczne odcięcie się koalicji od dostaw broni na Ukrainę. Katja Wolf, liderka struktur partii w landzie i przedstawicielka jej pragmatycznego skrzydła, dążąc do kompromisu z CDU i SPD, unikała jednak radykalnych zapisów. Ogłoszenie wyborów do Bundestagu przyczyniło się do przyspieszenia wyciszenia sporu między Wagenknecht a Wolf. BSW chciał w ten sposób zaprezentować się jako ugrupowanie zdolne do współzrządzenia i zjednoczone w trakcie kampanii wyborczej. *(KF)*

KALENDARIUM

- 17 grudnia – prezentacja programu wyborczego CDU/CSU
- 5 stycznia – początek kampanii CDU (rocznica urodzin Konrada Adenauera)
- 6 stycznia – noworoczny zjazd CSU: Friedrich Merz głównym mówcą
- 11 stycznia – zjazd SPD: oficjalny wybór Olafa Scholza na kandydata na kanclerza
- 11 stycznia – zjazd AfD: mianowanie Alice Weidel kandydatką na kanclerkę; przyjęcie programu wyborczego partii
- 12 stycznia – zjazd BSW: przyjęcie programu wyborczego i mianowanie założycielki partii Sahry Wagenknecht liderką listy wyborczej
- 26 stycznia – zjazd Zielonych: ogłoszenie programu wyborczego
- 3 lutego – zjazd CDU
- 8 lutego – zjazd partyjny CSU
- 9 lutego – nadzwyczajny zjazd FDP
- 23 lutego – przedterminowe wybory do Bundestagu

PODCASTY DO WYSŁUCHANIA W SERWISIE SPOTIFY

 podcast OSW



 podcast OSW



 podcast OSW



Ośrodek Studiów Wschodnich im. Marka Karpia
ul. Koszykowa 6a, 00-564 Warszawa
tel.: (+48) 22 525 80 00, info@osw.waw.pl
www.osw.waw.pl

AUTORZY: Zespół Niemiec i Europy Północnej
REDAKCJA MERYTORYCZNA: Wojciech Konończuk,
Anna Kwiatkowska
REDAKCJA: Katarzyna Kazimierska, Matylda Skibińska,
Szymon Sztyk
SKŁAD: Urszula Gumińska-Kurek

Opinie wyrażone przez autorów analiz
nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP.